

# Sukces mimo kryzysu

Tak, tak i stało się – kolejna edycja Magam Trophy rozgrywająca się w dniach 24-29 maja w Miastku przeszła do historii. Na starcie stawilo się 31 załóg, które rywalizowały przez 6 kolejnych dni. Zawody składały się z prologu rozgrywanego pierwszego dnia i 10 os-ów rozgrywanych przez kolejne dni.

AUTOR: Grzegorz Surowiec, ZDJĘCIA: autor

## Magam Trophy



A wszystko rozpoczęło się w niedzielę, kiedy to po prezentacji załóg rozpoczął się Prolog. W tym roku było wyjątkowo okazale. Organizatorzy przygotowali czterokilometrową pętlę, którą każda załoga musiała pokonać sześciokrotnie. Zawodnicy mieli do pokonania podjazd, przeszkodę wodną i kilka sztucznych wzniesień – niby nic trudnego, jednak nie obyło się bez dachowania jednego pojazdu, zaś kilka innych przez awarie nie ukończyło tej części rywalizacji. Najlepsi na prologu okazali się Jacek Ambrozik i Arkadiusz Najder.

W pierwszym dniu po prologu nastąpiła długo oczekiwana rywalizacja. Ten pierwszy dzień, jak się potem okazało, był dniem najtrudniejszym. Zawodnicy mieli do pokonania wyjątkowo trudne zadanie w postaci rozległych bagien, które na tym terenie występują dość licznie. Po pierwszym dniu na prowadzenie podciągnął się Marcin Łukaszewski jadący z Magdaleną Duhanik – jak wszyscy podkreślają – objawienie tego rajdu. Tuż za nimi znalazła się załoga Robert Kufel/Dominik Samosiuk. Ogromnego pecha miała załoga Caroline Team – Rafał Płuciennik/Maurycy Wolny – awarie samochodu spowodowały, że nie pokonali oni wszystkich prób notując znaczną stratę do prowadzących. Podobnie zresztą jak i załoga Finder Team – Jacek Ambrozik/Arek Najder. Warto przy tym wspomnieć, że to załogi uczestniczące w ubiegłorocznym Rainforest Challenge, którym mocno kibicowali obserwatorzy.

Etapy tegorocznego Magam Trophy składały się z 2 OS-ów rozgrywanych każdego dnia przed i po południu. Przez pięć dni zawodnicy mieli do pokonania łącznie 10 OS-ów. Jedne z nich prowadziły bagnami, inne stanowiły rozległe trawersy i podjazdy.

Kolejny dzień nie przyniósł niespodzianek – załogi miały do pokonania szybkie, krótkie OS-y. Na drugim etapie triumfowała szybko jadąca załoga: Robert Jakubiak i Jan Łobodziec poruszająca się białym, z wyglądu – CJ-tem, o nieco spłaszczonej karoserii. Kolejne dwa dni

przyniosły zmianę pogody na deszcz i lekkie przejaśnienia, przez co trasa stała się miejscami trudna lub wręcz nie do pokonania dla już zmęczonych załóg. Dlatego też kilka z nich, nękanych awariami, postanowiło wycofać się z rywalizacji. Jednak nie stanowiło to problemu dla czołówki – nie nastąpiła tutaj żadna zmiana. W rywalizacji w bieżącej klasyfikacji utrzymywała się ciągle nieznaczna przewaga załogi Łukaszewski/Duhanik nad ekipą Kufel/Samosiuk.

Ostatni dzień miał przynieść decydujące rozstrzygnięcie. Rzadko na rajdach tego typu dochodzi do tak wyrównanego pojedynku pomiędzy zawodnikami. Wyniki były prawie jasne – przez kolejne kilometry prowadziła załoga Łukaszewski/Duhanik i było prawie pewne, że staną oni na najwyższym stopniu podium. Jednak na mecie 10-tego, ostatniego odcinka pierwsi zameldowali się Kufel/Samosiuk. Rozpoczęło

się nerwowe odliczanie – czy kilkunastominutowa przewaga zostanie zniwelowana. Team Łukaszewski/Duhanik na ostatnich kilkuset metrach podczas pokonywania ostatnich trawersów tego rajdu dopadła niestety awaria – zerwał się pasek osprzętu. Szybka wymiana i nerwowa pogoń doprowadziła do wywrócenia pojazdu i w efekcie końcowym – spadku na drugie miejsce w klasyfikacji końcowej.

Potem nastąpiło rozdanie nagród i tym samym darmowe zaproszenie na tegoroczny Rainforest Challenge wywalczyli Robert Kufel i Dominik Samosiuk.

Podsumowując tegoroczne zmagania należy podkreślić, że mimo niedopisania wielu znakomitych ekip, uczestniczących w ubiegłych latach, mimo braku zagranicznych ekip, mimo kryzysu, Magam Trophy 2009 można uznać za udany. Do zobaczenia za rok, na dziesiątej już edycji. ◀



Informacje o dealerach i kompletnej ofercie na:

**www.quady.eu**

Importer i Dystrybutor  
**QUADÓW, SKUTERÓW I AKCESORIÓW**  
**LUCKY STAR Polska sp. z o.o.**  
 ul. Pogonowskiego 56/58, 90-619 Łódź  
 tel.: (0 42) 66 44 900  
 fax: (0 42) 66 44 950



**LUCKY STAR**



## Wyciągarka samochodowa firmy ComeUp

DS-9.5I 12V/24V

Dane techniczne:

- uciąż: 4309 kg • prędkość zwijania liny: 19m/min
- lina-długość (rozmiar): 30m/8.7 mm
- rozstaw otworów montażowych: 254 mm x 114 mm
- występuje ze zintegrowanym kontaktronem

Zestaw zawiera: wyciągarkę, sterowanie na kablu WA-0313, linę stalową z hakiem, rolki WA-0510, okablowanie, dodatkową taśmę zabezpieczającą



www.comeupwinch.pl